

# Nieznani, Poga

Dreczace demony w rozumu otchlaniach  
Swiadomosc okrutna ich ksztalty wylania  
Zbolaly Twój umysl o pomoc wciaz wola  
Rozumu poczwara, maskara, zywiolak  
Co widza twe oczy, gdy budzisz sie rano  
Bóg masy Cie wchlania, swieci geba szklana  
Polski demon czuwa bys dobre miał dolki  
Psychopaci rządzi: stoly, szczeble ,stolki  
Oskarżam dzis Pania! Oskarżam dzis Pana!  
Oskarżam dzis wójta, staroste, plebana!  
Potega glupoty tak szybko nie zgasnie  
Poganstwo współczesne - oto Polska własnie.  
Maski decydentów cisna kit w ekrany  
Ciagajac za sznurki afer parawany  
Ratujemy Polske od wschodu ,zachodu  
Lecz, mlody, uciekaj, bo zdechniesz tu z glodu!  
Stad mądry ucieka, Bóg - wyzysk tu rządzi  
Korupcja, mamona - tu umysl twój bładzi  
Potega glupoty tak szybko nie zgasnie  
Poganstwo współczesne - oto Polska własnie.  
Polak mądr po szkodzie..  
To kraj Twój? To bestia! Na tobie zeruje  
Paranoja tutaj bezwzględnie panuje  
Ucieka stad mlody. Tu rządy próżności  
Cietych bogów władzy, maniaków wyższości  
Stad mądry ucieka. Bóg - wyzysk tu rządzi  
Bogini mamona dzis wolność tu sādzi  
Potega glupoty tak szybko nie zgasnie  
Poganstwo współczesne - oto Polska własnie!  
Wieczna sromota i nienagrodzona  
Szkoda, Polaku! Ziemia spustoszona  
Oj da dana, dana, dana, dana, dana, dana, dana  
Oj da dana, dana, dana, dana, dana, dana, dana, dana  
Nowa przypowieść Polak sobie kupi  
Ze i przed szkoda i po szkodzie głupi  
Oj da dana, dana, dana, dana, dana, dana, dana, dana  
Oj da dana, dana, dana, dana, dana, dana, dana, dana.  
tekst: R.Jaworski